WERDAUSKIE WIADOMOŚCI MISYJNE

1874. Cieszyn, dnia 31. grudnia. Nr. 12.

Wychodzą co miesiąc, jako dodatek do Zwiastuna ewangelicznego, osobno nie mogą być prenumerowane Zwiastun wraz z Wiadomościami kosztuje z przesyłką pocztową: w Austrji 2 złr. 40 kr.; w Prusach 2 talary, w Rosji 1 rub. sr. 50 kop. Dobrowolne dary i naddatki przeznaczają się na zakład misyjny w Lipsku.

Ponieważ opisaliśmy w Werdauskich wiadomościach żywot fałszywego proroka Mahometa, założyciela religji, którą ludy Wschodu wyznają, przeto chcemy teraz opowiedzieć

O rozkrzewieniu się nauki Mahometa pod jego następcami.

Mahomet (Muhamet) umarł dnia 8. Czerwca 632 r. po C.; w tym czasie nauka jego rozkrzewiła się po całéj Arabji. Wkrótce jednak różne plemiona Arabskie porzuciły nową religję; w dwóch prowincjach wystąpili współzawodnicy fałszywego proroka, a co do jego następstwa, nie było zgody. W końcu zasiadł na tronie sześćdziesięcioletni Abubekr, teść Mahometa, który od samego początku poświęcił sprawie nowéj religji żonę, dzieci i całe mienie swoje. Nawet Ali, synowiec i zięć proroka, kiedy gwałtowny Omar groził, że spali dom Abubekra, złożył mu hołd poddaństwa. Abubekr, wkrótce zarządził wyprawę do Palestyny nakazaną jeszcze przez Mahometa, a uspokoiwszy wewnętrzne rosterki, wszystkie rozporządzalne wojska podzieliwszy je na jedenaście oddziałów, każdy pod innym dowódzcą, wysłał przeciw buntownikom. Waleczny Chalid odniósł zupełne zwycięztwo. Ten sam Chalid zdobył Perską prowincję Iran, i w jednéj z bitw, stosownie do uczynionego ślubu, rozkazał nad brzegiem Eufratu wymordować tylu niewolników, że się wody rzeki téj zafarbowały. Wysłany przez Abubekra w pomoc walczącym tam wojskom, rozbił ze szczętem zastępy Cesarza Greckiego i zdobył Damaszek, stolicę Syrji. Dnia 22. Sierpnia 634 r. zmarł Abubekr naznaczywszy, swoim następcą Omara. Ten, odebrał Chalidowi dowództwo nad wojskami, gdyż splamił się strasznémi mordami i zwrócił całą uwagę swoją na rozkrzewienie Mahometanizmu. Naprzód więc wypędził z półwyspu Arabskiego wszystkich zamięszkujących tam Chrześcijan i Żydów, i pozwolił Arabom odpadłym od religji Mahometa po śmierci proroka, walczyć w szeregach wojsk swoich. Z początku, nie powodziło się wojskom Omara w Persji, lecz r. 636 wódz Saad po trzydniowéj bitwie odniósł zupełne zwycięztwo nad wojskami Persów pod Kadesią, a następnie zdobył Madain stolicę Persji. Wszystkie łupy zniesiono do sławnego białego pałacu, i po odłożeniu piątéj części dla skarbu państwa, jak to przykazuje Koran, otrzymał każdy z 60,000 żołnierzy po 12,000 drachm srebra. Jednym z najkosztowniejszych złupionych przedmiotów był dywan 300 łokci długi a 60 szeroki, na którym wyobrażony był raj a kwiaty, drzewa i owoce, były tkane z najdroższych klejnotów. Dywan ten kazał prorok Omar pociąć na kawały i rozdzielić między towarzyszów proroka. Nadto z bogatego skarbu państwa udzielił wsparcia krewnym Mahometa, ubogim, wdowom po poległych itp., nadto ustanowił nową rachubę czasu, rozkazując lata liczyć od ucieczki Mahometa z Mekki (rachuba ta nazywa się Hedirą). Król Perski Jezdedjerd, opierał się jeszcze i walczył przez lat kilka, gdyż poddani jego jako czciciele ognia nie mogli się przyzwyczaić do Mahometanizmu, w końcu jednak musiał się schronić za Oksus, a zamordowany, zostawił państwo swoje w rękach Arabów. Tymczasem w Syrji i Palestynie wszystkie ziemie po-

między Eufratem i morzem Sródziemném, zdobyły wojska Omara, a Jerozolima poddała się także, gdyż wedle podanych warunków Omar stawił się osobiście. Z Palestyny puścił się Amon śmiały wódz Omara w 4000 żołnierza na zdobycie Egiptu. Zamięszkali tam Koptyjscy chrześcijanie od dawna już wiedli spory z Cesarzami Greckiémi, to też z wielką łatwością zajął Amon stolicę Egiptu, Memfis, a r. 642 zdobył położoną nad morzem Aleksandrję, główne siedlisko Greków, gdzie księgami sławnéj biblioteki Aleksandryjskiéj kazał przez 6 miesięcy palić w piecach miejscowych łaźni, gdyż Omar powiedział: „Jeżeli księgi te zgadzają się z Koranem, to są niepotrzebne; jeżeli się nie zgadzają, są szkodliwe.“ Amon zdobył w końcu wszystkie ziemie położone nad morzem Sródziemném, aż do Tripoli. Omara, gdy szedł do meczetu, zasztyletował jakiś obcy rzemieślnik pokrzywdzony w swych prawach. Omara pochowano obok Mahometa i Abubekra.

Po kilkodniowéj niepewności, wyborcy wyznaczeni jeszcze przez Omara, powołali na tron Kalifów Otmana, 70-letniego starca, zięcia Mahometa, który pojął w małżeństwo dwie córki proroka. Był on niedołężnym rejentem, a wszystkie wielkorządztwa, zamiast bitnymi wodzami, obsadzał krewnémi swémi. To też poczęto się wszędzie burzyć przeciw Kalifowi, aż w końcu, zbuntowana ludność wypędziła go kamieniami z meczetu, a oblegając przez kilka tygodni w własnym jego domu, zamordowała r. 656 po C. Mimo to i pod nim granice państwa się rozszerzyły. Zbuntowaną Persję znów zawojowano; Aleksandrję, która dwukrotnie podniosła rokosz, srodze ukarano; na wybrzeżu Afrykańskiém posunięto zdobycze aż do Kartaginy, a po zwycięzkiéj bitwie na morzu zajęto i wyspę Cypr. Otman, zyskał sobie imię pośród Mahometanów, ponieważ kazał dokonać jednego przekładu Koranu a wszystkie inne spalono.

Zwłoki Otmana leżały trzy dni niepogrzebione, aż nakoniec Ali kazał je pochować, a naciśnięty przez morderców Otmana i mięszkańców Mediny, przyjął godność Kalifa. Wkrótce jednak poczęły się dla niego dni nieszczęśliwe. Obwiniano go o udział w morderstwie popełnionym na Otmanie; większa część wielkorządzców posłana przez Alego na prowincje, nie została uznaną; nawet pozostała po Mahomecie wdowa, Aisza, wzywała do buntu przeciw Alemu a wódz Syryjski Muawija, wystąpił jawnie przeciw niemu. Przyszło do „walki wielbłądów“ z Aiszą, a nosze w których siedziała, najeżone były tkwiącémi w nich strzałami; nadto musiał Ali długo walczyć z Muawiją w Syrji, popieranym przez Amrego. Aby wzajemnym mordom i rabunkom położyć koniec, trzéj mężowie sprzysięgli się na życie Alego, Muawji i Amrego i postanowili ich zabić jednocześnie. Tylko Ali został zamordowany r. 661 po C. i to podczas modlitwy, pchnięciem sztyletu w głowę. Co do jego pogrzebu panuje niepewność; w uwielbianiu go, dzieli się mahometański świat: Sunici w Turcji, Arabji i Egipcie, czczą trzech poprzedników Alego a jego przeklinają; Szyici w Persji i Indjach, stawiają Alego w Kalifacie bezpośrednio po Mahomecie i wysławiają go nadzwyczajnie.

Ali, miał oprócz pierwszéj żony, Fatimy, córki Mahometa, jeszcze 9 żon i 19 nałożnic. Syn Fatimy, Hasan, przyjął hołd od zwolenników ojca swego, lecz, nie był on mężem, któryby mógł prawa swe utrzymać. Jakkolwiek znaczne wojska zgromadziły się około niego do walki przeciw Muawji, wszedł wkrótce z tymże w ugodę, i za wynagrodzenie pieniężne wynoszące pięć miljonów drachm, wrócił do życia prywatnego i miał 90 żon, żeby zaś nie przekroczyć przepisów Mahometa, brał zawsze naraz po cztery. Umarł r. 669.

W osobie Muawji wstąpił na tron Kalifów ród Omajadów. Znalazł on opór, zwłaszcza w chytrym wielkorządcy Persji, Zyjadzie, lecz

podstępem i podchlebstwy zyskał go sobie nakoniec, nazwał go bratem swym i z pomocą jego utrzymywał na wodzy Persję i Indje. W stronę północno-wschodnią pusunęły się wojska jego aż ku Bocharze i Samarkandzie; w stronę północno-zachodnią, dotarły do Azji mniejszéj, nawet pod bramy Konstantynopola, stolicy Cesarstwa Greckiego, która obroniła się tylko tak zwanym „ogniem Greckim"; w Afryce zdobyto Fez, a na południe Tunisu założono miasto Kajrawan. Nájlepszym jednak dowodem dzielnych rządów Muawji było to, że synowi swemu Jezidowi, który lekkomyślny żywot wiódł i dopiero podczas wyprawy pod Konstantynopol poprawił się, kazał hołd złożyć. Kiedy więc Muawija w Kwietniu r. 680 po C. umarł, został jego następcą Jezid.

W Medynie niechętnie przyjęto wiadomość o wstąpieniu na tron Jezida, a Hussejn, syn Alego i wnuk Mahometa, odmówił hołdu, mięszkańcy zaś miasta Kufy, prośbą okrytą 124,000 podpisów, wezwali go, by jako Kalif wystąpił. Hussejn, posłał naprzód jednego z krewnych do Kufy, następnie zaś sam się tam udał. Tym czasem Jezid posłał do Kufy energicznego wielkorządzcę, który krewnego Hussejna zabił a Hussejna otoczył wojskami swemi na dolinie Kerbela. Z początku, wahano się, czy można zabić wnuka Mahometa: w końcu jednak zaczęto strzelać zdala na jego towarzyszy, zabito dziecko które na ręku trzymał, po tym 4 synów, 4 synowców i wielu innych, a głowy ich odesłano Jezidowi do Damaszku. W miejscu, gdzie Hussejn zabity został 2. Października 680 r. po C. wybudowano wspaniały meczet, który stał się miejscem pielgrzymki, a Szyici Persji i Indji obchodzą dziesięciodniowym postem śmierć Hussejna. Kiedy następnie Medina zbuntowała się przeciw Jezidowi, tenże wysłał przeciw niéj wojska Syryjskie, które po trzydniowéj bitwie zdobywszy miasto, zrabowało je i dopuściło się strasznych mordów, a w końcu obległo i Mekkę i ostrzeliwało nawet świątynię. Gdy się to działo nadeszła wiadomość o śmierci Jezida, który, mając niespełna lat 40 umarł dnia 11. Listopada 683 r. w Hawarin, ulubionym zamku swoim. Muawija II. dwudziestoletni syn Jezida przeżył ojca tylko o kilka miesięcy i jak wieść niesie złożył dobrowolnie Kalifat jeszcze przed śmiercią swoją. Merwan I. panował także krótko i to w ciągłéj walce z współzawodnikiem swoim w Mekce, Abdallahem i został przez żonę swoją w Kwietniu 685 r. zamordowany. Po nim, nastąpił syn jego Abdalmalik.

Panował on 8 lat, właściwie tylko w Syrji i Egipcie, gdy tymczasem Arabja, Irak i Persja zostawały pod władzą Abdallaha z Mekki, który znów ze swéj strony musiał nieustanne toczyć walki z Szyitami, zwolennikami Alego i Hussejna. Roku 690 okupił sobie pokój Abdalmalik w wojnie z Greckim cesarzem za haracz wynoszący 1000 denarów tygodniowo, stłumił powstanie wybuchłe w stolicy, to jest w Damaszku i zwyciężywszy oraz zabiwszy przychylnego Abdallahowi rządzcę Iraku, cały kraj ten zmusił do poddania się. Poczém wódz jego Haddjaj wyruszył przeciw Abdallahowi, zdobył Mekkę, zabił jéj władzcę, skutkiem czego r. 692 we wszystkich meczetach rozległego państwa mahometańskiego, modlono się za Abdalmalika. Mimo to, Haddjaj jako wielkorządca Iraku, musiał ciągłe toczyć boje z mięszkańcami tamtejszémi jako wrogami rodu Omajadów. W Armenji i Małéj Azji w wojnach z cesarzami Greckiemi ponieśli Arabowie dotkliwe straty, a w Afryce, dopiero około r. 697 waleczny ich wódz, Muza, odzyskał stracone wybrzeża Sródziemnego morza i posunął granice państwa aż do Atlantyckiego oceanu. Abdalmalik, doprowadziwszy do tego iż złożono hołd dwóm synom jego Welidowi i Sulejmanowi, umarł 8. Października 705 r. Za panowania Welida, odniesiono liczne zwycięztwa. Wódz Kutejba, w okolicach rzeki Oksus, zdobył bogate handlowe miasto Bocharskie, Peikund, prowincję Sogdiany wraz z stolicą

jéj, Samarkandą, oraz miasta, Taszkient i Kazan, w prowincji Fergana. Następnie wódz Muhamed, udał się do Indji, zdobył prowincję Sindu oraz wiele miast, a nakoniec po długiém oblężeniu miasto Muttaw, gdzie znaleziono ogromne skarby i starożytne bożyszcze, Aditię. W Armenji i Małéj Azji, posunął się Moslamach i syn jego Abbas aż do morza Kaspijskiego i zdobył miasto Tarsus w Cylicji. Jeszcze większe poczyniono zdobycze w Afryce. Tu wódz Muza wyprawiał istne łowy na ludzi, mianowicie wśród plemion Berberyjskich, skoro piąta część ogólnéj liczby przesłanych Kalifowi niewolników wynosiła 60,000. Gdy podstąpił pod miasto Tanger, jakiś hiszpański hrabia Juljan, zniósł się z drugim dowódzcą Arabów, Tarikiem, i namówił go by się przeprawił do Hiszpanji i pomógł dwóm książętom, których pozbawiono tronu. Tarik uczynił zadość temu żądaniu r. 711, osiedlił się w dzisiejszym Gibraltarze a wspierany czynnie przez zamięszkujących Hiszpanję Żydów, zdobył znaczną część kraju i zabrał tak zwaną tablicę Salamonową, to jest stół złoty wysadzany drogiemi kamieniami. Naczelny wódz Muza, który z resztą wojska przeprawił się przez morze i także odniósł liczne zwycięztwa, zazdroszcząc sławy Tarikowi obchodził się z nim w niegodny sposób. Dowiedziawszy się o tém Kalif Welid odwołał go, a jego następca skonfiskowawszy mu całe mienie, przywiódł go do zupełnego ubóstwa. Kalif Welid troszczył się osobiście o podwładne mu kraje; zakładał szkoły, budował drogi, kopał studnie, wznosił wspaniałe meczety, a mianowicie w Jerozolimie i Damaszku, z których ostatni miał kosztować 402 worków złota z których każdy ważył 14,000 sztuk złota. Welid umarł r. 715 a następcą został jego brat Sulejman, który przedewszystkiem kochał się w kobietach i dobrém jedzeniu. Walecznego wodza skazał na śmierć i młodego Jezida zrobił wielkorządzcą, który zdobył wprawdzie kraje nad morzem Kaspijskiém, lecz z powodu ucisków jakich się dopuszczał, wkrótce popadł w niełaskę. Pod Konstantynopolem stotysięczne wojsko mahometańskie po spaleniu floty, zostało zniszczone głodem, zarazą i mieczem. Po śmierci Sulejmana, który w 30 miesięcy po objęciu Kalifatu umarł skutkiem przeładowania żołądka, wstąpił na tron Omar II, mąż uczony, który nie mieczem, lecz nauczaniem chciał szerzyć Islamizm, lecz, umarł już r. 720, jak się zdaje otruty. Pod jego następcą Jezidem II, zwolennikiem śpiewu i wszelkich uciech, państwo zachwiało się na zewnątrz i na wewnątrz. Pod Hiszamem, który wstąpił na tron r. 724 i panował lat 20, liczne wybuchły bunty i powstały krwawe wojny. Wielkorządzca hiszpański Abderraman, został pobity we Francji pod Tours i Poitiers r. 732. Roku 743 wstąpił na tron Welid III, lekkomyślny marnotrawca, który, skutkiem wybuchłego buntu, r. 744 ścięty został w własnym zamku swoim. Zabójca jego Jezid III utrzymał się na tronie tylko przez pół roku. Wielkorządzca Armenji Merwan II. przywłaszczył sobie Kalifat i z początku zwycięzko gromił stawiających opór, lecz wszędzie coraz widoczniejszy był upadek państwa, skutkiem nienawiści, jaka gorzała między potężnym rodem Abasidów i Omajadów. Wybuchł bunt, Merwan musiał się do Egiptu schronić i tam został zabity, a Abbasida, Abulabas wstąpił na tron r. 750. Nadano mu przezwisko Al-Saffah, to jest krwiożerczy, z powodu mordów, których się dopuszczał celem ugruntowania swéj władzy. Tak np. w Palestynie sprosił wszystkich członków rodziny Omajadów, i wymordowawszy ich, wśród trupów wyprawiał wielką ucztę. — Taki to był początek krzewienia się Islamu. Jakże wcale inaczéj postępowali uczniowie Zbawiciela naszego, gdy przykładem miłości i prostoty szerzyli ewangelję po świecie. „Panie dopomóż, aby zwiastowanie twéj miłości doszło do uszu i serc zbłąkanych mahometanów.“ Amen!

Wydawca Dr. Ks. L. Otto. — Druk K. Prochaski. — Redaktor odpowiedzialny A. Wałach.